

ISSN 2543-649X

nr **8**
2018



KWARTALNIK

OSTRZESZOWSKA KULTURA

HISTORIA • SAMORZĄD

redaktor naczelny:
Wiesław Kaczmarek



wydawca:
Ostrzeszowskie Centrum Kultury

WYDANIE
SPECJALNE

EGZEMPLARZ
BEZPŁATNY

100 lat

NEPODLEGŁOŚCI

Moja Ojczyzno

Moja Ojczyzno, Polsko ukochana,
co w sercach dobrych zawsze wiedziesz prym.
Przed Tobą chętnie padam na kolana
I wielbię Ciebie każdym tchnieniem swym.

Ty, Bogiem pełna, dajesz nam natchnienie,
Maryi blaskiem wciąż prowadzisz nas.
Z Tobą niestraszna rozpacz i cierpienie.
Jesteś lekarstwem naszym w każdy czas.

Wiele cierpiałaś, Matko ma najdroższa.
Hordy najeźdźców chciały Ciebie zgnieść,
Lecz nie złamała Cię dola najsroższa,
Krwia dzieci swoich obroniłaś cześć.

Stoisz potężna wśród husarii skrzydeł,
W chwalebnym Krzyżu swą budujesz moc.
Nie zwiodą ciebie błyskotki mamideł,
które by chciały dzień zamienić w noc.

Swoim bogactwem karmisz nas do syta,
Pracę zmieniając w życiodajny chleb.
Jest w Tobie do nas miłość niespożyta,
Dając w ofierze płodność żyznych gleb.

Gór majestatem wzmacniasz nasze siły
I szumem morza koisz każdy ból.
Lasów zielenią niesiesz spokój miły,
Urzekasz barwą mnogich łąk i pól.

Moja Ojczyzno, Polsko nieśmiertelna,
Chciałbym z Twą chwałą się do nieba wznieść.
Trwaj w nas na wieki, Matko nasza dzielna,
Biało-czerwoną z nami dumnie nieś.

Włodzimierz Piekarczyk

Powstanie Wielkopolskie w powiecie ostrzeszowskim

Ogólny schemat wydarzeń w Ostrzeszowie i okolicach był identyczny z praktyką w innych częściach Wielkopolski.

Pomiędzy 9 i 11 listopada 1918 roku cały region został pokryty siecią (po części odgórnie tworzonych) Rad Robotniczych i Żołnierskich, które jednak poza nazwą i czerwonymi opaskami niewiele miały wspólnego z bolszewickim pierwowzorem. Od początku widoczny był rozdźwięk pomiędzy stroną polską i niemiecką, dochodziło do rywalizacji ilościowej,

a nawet formowania rad oddzielnych narodowościowo. Niemieckie jedynie program społeczny miały radykalny, w sprawach terytorialnych niewzruszenie stały na stanowisku nienaruszalności granic z 1914 roku. Rady polskie natomiast przystąpiły do przygotowań militarnych i kalkulowania szans objęcia kontroli nad administracją. Ta z kolei, chcąc ratować dotychczasową pozycję zgodnie z wytycznymi nadchodzącymi z Berlina, starała się nadzorować pracę rad wzorem wypraktykowanym w czasie powstania w 1848 r. Ostatecznym celem tej polityki miało być opanowanie rad, a później ich likwidacja i przywrócenie stanu sprzed rewolucji. Co jednak udało się podczas Wiosny Ludów, w pół wieku później okazało się niemożliwe do wykonania, sprawy zaszły za daleko.

W Ostrzeszowie 11 listopada 1918 roku powołano gremium o dość nietypowej nazwie: Rada Robotniczo – Obywatelsko – Żołnierska; pod pojęciem obywatela rozumiano tu mieszczanina i Przewodniczącym Rady został tymczasowo burmistrz Steackel. Jednak było oczywiste, że zamiar zachowania kontroli nad powstałą organizacją był niemożliwy do zrealizowania. W cztery dni później w miejsce rozwiązanej RR-O-Ż powołano dwie oddzielne Rady: Robotniczą z Antonim Władysławem Wodniakowskim na czele i Żołnierską, kierowaną przez Stefana Marwega. Liczebnie Polacy mieli już decydującą

przewagę i w zasadzie do 20 listopada przejęli kontrolę nad całością administracji w Ostrzeszowie, choć formalnie wciąż jeszcze funkcjonowali urzędnicy niemieccy. W dzień po ostrzeszowskiej, 12 XI 1918 r. powstała Rada Robotniczo – Żołnierska w Mikstacie, kierowana przez miejscowego proboszcza,

a zarazem dyrektora banku, Franciszka Ruszczyńskiego. Po licznych perypetiach (doskonale opisanych w zachowanej do dziś kronice mikstackiej szkoły) burmistrz Mikstata Edelscharf został zastąpiony przez Wacława Roszykiewicza. W Grabowie



nad Prosną podobna rada powstała przypuszczalnie 13 listopada, lecz o jej istnieniu wiemy jedynie z pojedynczych zachowanych zaświadczeń; możliwe, że znajdowała się tam filia rady ostrzeszowskiej.

W Grabowie wydarzenia miały nieco inny przebieg niż w pozostałych miastach tej okolicy. W pobliżu znajdowała się pruska komora celna, obsadzona przez oddział

strażników, poza tym stacjonowała tu kompania landszturmu (pospolitego ruszenia) pilnująca (wciąż jeszcze obowiązującej) granicy z Królestwem Polskim. Dopiero 11 listopada, po opuszczeniu miasta przez wojsko, można było przystąpić do organizowania polskich organów władzy. Następnego dnia podjęto bezskuteczną próbę opanowania komory celnej, ostatecznie jednak Niemcy ustąpili i dalsze tworzenie nowej administracji nastąpiło bez poważniejszych przeszkód – zwłaszcza że przybył tu oddział polskich żołnierzy z Ostrzeszowa, dowodzony przez Michała Jerchla. Niewątpliwie jedną z głównych ról w tym dziele odegrał miejscowy kupiec, Ludwik Kantecki.

Znacznie mniejszy zasięg miały Rady Włościańskie (czyli wiejskie) formowane równoległe z Radami Robotniczo – Żołnierskimi. W powiecie ostrzeszowskim na ich czele stał Jan Palacz z Kuźnicy Starej, wybrany 30 listopada na Zjeździe Rad Włościańskich. W odróżnieniu od RRŻ, które przestały istnieć w styczniu 1919, (ostrzeszowska: 6 I 1919, mikstacka między 10 stycznia a 3 lutego

tegoż roku przekształciła się w Radę Ludową), Rady Włościańskie z czasem zostały przemianowane na Związek Włościański, włączony później do Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast”.

Ośrodki władzy administracyjnej pod nazwą Rad Ludowych formowane były równoległe z radami Robotniczo – Żołnierskimi. Powiatowa Rada



Ludowa w Ostrzeszowie została powołana na przełomie listopada i grudnia 1918 roku; na jej czele stanął Józef Wężyk z Rogaszyc. Odrębne RL powstały też w Mikstacie i Grabowie.

Do 5 stycznia 1919 roku akcja zbrojna strony polskiej w Ostrzeszowie i okolicach ograniczała się do rozbrajania żandarmów, żołnierzy niemieckich, przebywających na tym obszarze, zdejmowania urzędników niemieckich bądź przydzielania im kontrolerów itd. Odbywało się to bez przelewu krwi. Jak wspomniano, rozbrojono straż graniczną w Grabowie, w Ostrzeszowie 5 grudnia 1918 r. unieszkodliwiono 250-osobowy oddział z 4 pułku ułanów, przybyły z Milicza. Wkrótce jednak zakończyły się możliwości pokojowego rozszerzania zasięgu władzy polskiej i zaszła potrzeba formowania oddziałów wojska, które przystąpiłyby do wyzwolenia okolicznych miejscowości. W dniu 6 stycznia 1919 roku Powiatowa Rada Ludowa w Ostrzeszowie, w dużej mierze w odpowiedzi na inicjatywę działaczy z Ostrowa Wielkopolskiego, postanowiła sformować batalion powstańczy, którego dowództwo powierzono jednemu z dwóch oficerów – Polaków w powiecie, podporucznikowi Stanisławowi Thielowi, właścicielowi majątku w Doruchowie. Dzień ten jest dziś uznawany za datę oficjalnego przystąpienia powiatu do powstania.

Jedną z cech powstania wielkopolskiego był brak oficerów wyższych stopni, co niewątpliwie wynikało z celowego działania władz zaborczych. Nieopatrznie jednak dopuszczono Polaków do wyższych stopni podoficerskich – a tę kadre armia wilhelmowska miała najwyższej próby. W rezultacie organizatorami powstania zostali nie oficerowie – bo tych było niewiele – ale sierżanci i kandydaci na oficerów. Do połowy stycznia 1919 roku odcinkami, frontami pułkami i batalionami powstańczymi dowodzili podporucznicy, którzy do pewnego czasu radzili sobie doskonale. Kiedy nadeszła pora największych bitew, brak formalnych kwalifikacji stawał się dokuczliwy – ale też wkrótce przybyli specjaliści z dawnego Królestwa Polskiego z gen. Józefem Dowbor – Muśnickim, którzy pomogli w formowaniu regularnej armii regionu. Jednak wśród podporuczników dowodzących pierwszymi oddziałami powstańczymi byli przyszli pułkownicy i generałowie, błyskawicznie awansowani, świetnie zapisani w kartach



wojny polsko – bolszewickiej, w zaledwie dwa lata później. Wśród nich był Stanisław Thiel – jeden z najzdolniejszych organizatorów i dowódców powstania wielkopolskiego. Niezależnie od batalionu ostrzeszowskiego formowano oddziały Straży Ludowej, które pełniły funkcje porządkowe, a w razie potrzeby wspierały wojsko w walce. Z czasem SL została przekształcona w pułki Obrony Krajowej, a te w oddziały rezerwowe, włączone już do armii regularnej. W powiecie ostrzeszowskim i częściowo kępińskim komendantem Straży Ludowej był Antoni Władysław Wodniakowski. Formacja ta była podzielona między 9 obwodów: I ostrzeszowski, II kępiński, III kobylagórski, IV doruchowski, V grabowski, VI mikstacki, VII siedlikowski, VIII bledzianowski, IX parzynowski. Ostrzeszowska Straż Ludowa została zaprzysiężona 18 maja 1919 r. Minął już czas



intensywnych walk powstańczych, zatem żołnierze tej formacji przejęli częściowo obowiązki straży granicznej na pograniczu Wielkopolski, Śląska i dawnego Królestwa Polskiego.

W pierwszej dekadzie stycznia 1919 roku trwał jeszcze pierwszy, spontaniczny okres powstania, który decydował o zasięgu całego ruchu. W Ostrzeszowskim było to raczej spokojne zajmowanie kolejnych miejscowości i obsadzanie ich polskimi załogami w sile jednej – dwóch sekcji – czyli od kilku do kilkunastu żołnierzy. W razie ataku przeciwnika niewiele byli w stanie samodzielnie uczynić, ale mogli zaalarmować sąsiednie miejscowości, co umożliwiłoby zebranie sił koniecznych do zorganizowania odsieczy. Według ustaleń Z. Wieliczki w połowie stycznia 1919 roku w Ostrzeszowie i okolicach pod broń stało 230 żołnierzy; w Ostrzeszowie 100, w Mikstacie 70 i w Grabowie 60; jednak owe dane należy

traktować orientacyjnie. W dwa tygodnie później całość sił powstańczych w tej okolicy wzrosła liczebnie do około 700 żołnierzy, nie licząc funkcjonariuszy Straży Ludowej. Utworzono z nich pełny w składzie, liniowy batalion ostrzeszowski złożony z czterech kompanii piechoty, kompanii karabinów maszynowych, oddziałów łączności, taborów oraz kompanii zapasowej – rekruckiej. Oddział dysponował pełnym zapleczem gospodarczym i remontowym, a jego szkolenie taktyczne prowadzono poza miastem (Ostrzeszowem) i w Pleszewie – od chwili włączenia oddziału w skład 12 Pułku Strzelców Wielkopolskich.

Poszczególne kompanie batalionu ostrzeszowskiego początkowo zachowały swój charakter lokalny, w ich skład wchodziły głównie żołnierze pochodzący z jednej miejscowości i najbliższego sąsiedztwa – co zresztą było zjawiskiem typowym dla całego powstania. I tak kolejno: 1 i 4 były kompaniami ostrzeszowskimi, 2 – grabowską, 3 – mikstacką. Około 9 stycznia 1919 r. skład kadry dowódczej batalionu przedstawiał się następująco: dowódca - ppor. Stanisław Thiel (od 19 I 1919 r. zarazem dowódca odcinka ostrzeszowskiego południowego frontu powstania)

adiutant (zastępca dowódcy) - Witold Prusinkiewicz (6 I – 13 II 1919 r.)

- Ignacy Wierusz (od 14 II 1919 r.)

dowódca 1 kompanii - Józef Pyta (7-15 I 1919 r.)

- Bogusław Gorgolewski (od 15 I 1919 r.)

dowódca 2 kompanii - Marian Genge

dowódca 3 kompanii - Stefan Szymanowski (7 I – 3 II 1919 r.)

- Roman Mendlewski (od 3 II 1919 r.) dowódca 4 kompanii

- Tadeusz Życki (21 I – 13 II 1919 r.)

- Henryk Wężyk (od 14 II 1919 r.)



W lutym 1919 r. nastąpiła reorganizacja oddziałów powstańczych i sformowanie pułków, co spowodowało zmianę numeracji poszczególnych kompanii, a wkrótce przemieszanie ich składu. W VII Ostrowskim Okręgu Wojskowym, rozkazem dziennym Dowództwa Głównego Sił Zbrojnych w byłym zaborze pruskim nr 33 z 6 II 1919 r., formacje polskie znajdujące się na tym obszarze



zostały połączone w 12 Pułk Strzelców Wielkopolskich, dowodzony przez ppor. Władysława Wawrzyniaka. Bataliony pierwszy i drugi nowo utworzonego oddziału wywodziły się z Ostrowa Wielkopolskiego i Krotoszyna, trzeci – z Ostrzeszowa. Zgodnie z nową numeracją kompanii, pododdziały batalionu ostrzeszowskiego uzyskały kolejne numery od 10 do 12, wszakże z pominięciem w tej kolejności kompanii grabowskiej, która została kompanią rezerwową pułku. Aby zakończyć ten wątek rozważań dodajmy, że

1 lutego 1920 r. 12 Pułk Strzelców Wielkopolskich został przemianowany na 70 Pułk Piechoty Wielkopolskiej,



z miejscem stacjonowania (po kilkukrotnych zmianach) w Jarocinie i Pleszewie.

Sformowanie pułków piechoty nie oznaczało wykorzystania tych oddziałów w walce regularnej, jaką zwykle kojarzymy z wojną prowadzoną na frontach. Ze względu na specyfikę regionu i całego powstania, oddziały te pozostały na swoich stanowiskach w miejscowościach i pomiędzy nimi – jak dotychczas lub z niewielkimi zmianami. Prowadziły też lokalne walki z wykorzystaniem tych sił, które w danej chwili i miejscu były akurat potrzebne. W realiach odcinka ostrzeszowskiego największym zagrożeniem było sąsiedztwo mocno utrzymanego w rękach niemieckich Kępna, a dalej Milicza. Przeważały jednak lokalne walki prowadzone z oddziałami Grenzschutzu. Około 15 stycznia linia frontu prowadząca od Kobylej Góry przez Ignaców, Parzynów, Dobrą, Tokarzew do Doruchowa, obsadzona była przez zaledwie stu kilkudziesięciu żołnierzy. Oczywiście w miarę potrzeby siły te były natychmiast uzupełniane i wzmacniane. Na całym froncie południowym było wtedy pod broń około tysiąca powstańców, z 12 karabinami maszynowymi. Należy dodać, że pewna liczba powstańców wielkopolskich pochodzących z Ostrzeszowa i okolic zaangażowała się w walkach poza macierzystymi stronami. Jednak ustalenie ich liczebności, nie mówiąc już o dokładnym wykazie, jest dziś niemożliwe.

Między 15 i 16 stycznia 1919 r. powstańcy ostrzeszowscy stoczyli pod Ligotą i Kobylą Górą zwycięskie walki,



w których poległo 3, zaś rannych zostało 9 żołnierzy polskich. W trzy dni później doszło do starcia pod Rogaszycami. Około 9 lutego opanowano Mikorzyn, Jutrków, Mechnice i Lubczyne, a 13 lutego podjęto działania w kierunku Kępna; ucierpiał wtedy majątek Mielęcina należący do Bohdana Hulewicza, jednego z najaktywniejszych działaczy niepodległościowych w Poznaniu. Satisfakcja ze zwycięskich do tej pory walk powstańczych została jednak zmącona porażką poniesioną 19 lutego 1919 r. pod Korzeniem; wówczas do niewoli dostał się dowodzący tam adiutant batalionu ostrzeszowskiego W. Prusinkiewicz. W toku tych walk zajęto Kochłowy, Rudniczysko, Domanin i Torzeniec. Ostatecznie udało się osiągnąć linię: Kotowskie, Szklarka Przygodzicka, Jezioro, Dąbrowa, Myślniew, Kobyła Góra, Zmysłona Parzynowska, Korzeń, Kliny, Kierzno, do Mirkowa nad Prosną. Na noc z 17 na 18 lutego planowano zaatakowanie Kępna, lecz zrezygnowano, gdyż Niemcy rozpoznali zamiary powstańców, a poza tym dzień wcześniej w Trewirze został zawarty rozejm, który (formalnie co prawda) zatrzymał dalszy ciąg walk w Wielkopolsce. Od tej pory pełniono w gruncie rzeczy służbę graniczną i patrolową, od czasu do czasu jedynie urozmaicaną drobnymi incydentami i starciami z przemytnikami, którzy po prostu kontynuowali swoją działalność jeszcze sprzed wojny. Poza tym, jak wspomniano, teren ten był miejscem swobodnego pojedynku wywiadowczego, prowadzonego aż do chwili podpisania traktatu wersalskiego (28 VI 1919). Potem sprawy te znalazły się w gestii centrali wywiadowczej w Berlinie i wrocławskiej delegatury

Abwehry, czyli wywiadu wojskowego. Podobną działalność wywiadowczą prowadził Oddział II Sztabu Głównego Wojska Polskiego.

Należy zaznaczyć, że ostrzeszowiaczy nie byli sami na froncie południowym, dużą część sił powstańczych stanowili tu żołnierze z Ostrowa i Pleszewa dowodzeni przez por. Feliksa Pamina, szczególnie zasłużeni w walkach pod Ligotą i Kobyłą Górą. Niektórzy z nich oddali życie w walce i spoczęli na okolicznych cmentarzach.

Oddziały powstańcze nie mogły działać bez zorganizowanego zaplecza gospodarczego, służb, zaopatrzenia itd. Spośród lekarzy czynnie zaangażowanych po stronie powstańczej należy wymienić przede wszystkim Antoniego Życkiego i Kazimierza Michalskiego, którzy zajęli się nie tylko tworzeniem służby medyczno - sanitarnej w wojsku, ale też zorganizowali placówki Czerwonego Krzyża w Ostrzeszowie, Mikstacie i Grabowie, udzielające pomocy również miejscowej ludności, a także zajmujące się szeroko rozumianą pracą charytatywną, wysyłaniem paczek dla polskich jeńców w obozach niemieckich itd.



foto: Komitet budowy Pomnika Poległych Powstańców, od lewej-rząd I: Józef Pisulla/z kapeluszem, Stanisław Szóstak /z kapeluszem.
Rząd II: Jan Wodniakowski /z laską, Waleryan Dirski /z czapką w rękę, Franciszek Szkopek /z laską.
Rząd III: Wacław Górecki, Wacław Dirski /z czapką w obu rękach, Piotr Cieplik, Szczepan Perski.
Rząd IV: Stanisław Dirski, Kazimierz Biczysko, Antoni Władysław Wodniakowski, Stanisław Łukasiewicz, Piotr Kempa.

Rewindykacja ziem przyznanych Polsce postanowieniem traktatu pokojowego, zaangażowała też polskie oddziały z Ostrzeszowa i okolicy. Część powiatu kępińskiego, włączona do Rzeczypospolitej, została przejęta pomiędzy 17 a 21 stycznia 1921 roku; na czele 11 pułku strzelców wielkopolskich, który zajmował dla Polski owe obszary, stał niegdyś dowódca batalionu ostrzeszowskiego, Stanisław Thiel. Po zakończeniu walk powstańczych uczestnicy wydarzeń z lat 1918 - 1919 przeważnie zostali żołnierzami wojny polsko - bolszewickiej, a później pracowali w ojczywych stronach we własnych zawodach. Różne były ich losy. W dwudziestolecie międzywojennym byli ludźmi jeszcze młodymi lub w średnim wieku. Pełnił, aktywni, działali także w ruchu zrzeszającym uczestników walk o niepodległość Polski. W latach 1939 - 1945 drogo zapłacili za swój patriotyzm,

a i przez wiele lat powojennych różnie traktowano ich udział w „nacionalistyczno - endeckim” powstaniu. Ale to już były inne czasy, inne realia.

arch. Muzeum Regionalne
w Ostrzeszowie

Piotr Niesobski

Udział mieszkańców związanych z Ostrzeszowem i terenami południowej Wielkopolski w Powstaniu Wielkopolskim 1918 - 1919

Z poszukiwań rodowodu rodziny wynika, że jestem potomkiem powstańców wielkopolskich. W kręgach związków rodzinnych, zarówno ze strony mojego ojca Czesława, jak i mamy Mieczysławy, byli wojskowi, żołnierze, strażnicy graniczni, powstańcy, którzy walczyli o wyzwolenie ojczyzny i odbudowywali nasz kraj. W poszukiwaniu korzeni przodków przeprowadziłem dziesiątki wywiadów, pozyskałem wiele bezcennych dokumentów, które zostały zweryfikowane i pozwoliły na opracowanie biogramów zamieszczonych w II tomie publikacji „Powstańcy wielkopolscy z ziemi ostrzeszowskiej” wydanej przez TPZO Klub w Poznaniu w roku 2008. Dziadek Władysław Niesobski

był żołnierzem, służył w batalionie ostrzeszowskim, brał udział z bronią w rękę w wyzwolaniu południowych terenów Wielkopolski. W latach 1919 - 1921 służył w Wojsku Polskim i brał udział w bitwie warszawskiej. Od 18 maja 1921 roku do września 1939 r. służył w Straży Granicznej. W czasie II wojny światowej był więźniem obozu koncentracyjnego Auschwitz i KL Sachsenhausen, gdzie został zgładzony

w 1945 r. Brat dziadka, Leon, walczył pod Verdun w czasie I wojny światowej, a po jej zakończeniu został żołnierzem Powstania Wielkopolskiego. Wstąpił do 7 Pułku Saperów Wielkopolskich w Poznaniu. W budynku rodzinnym Niesobskich przy ul. Kolejowej 24 mieściło się biuro i odwach Rady Żołnierskiej, której był organizatorem. Ciekawa relacja Leona Niesobskiego jest zamieszczona w opracowaniu z roku 2008 r., o którym piszę wyżej. Od 17.06.1934 r. do 22 lutego 1937 r. brat dziadka był prezesem ostrzeszowskiego koła Związku Weteranów Powstań Narodowych RP 1914-1919. Zaangażowany był również w III Powstaniu Górnos Śląskim 1921 r. w grupie A. Nowaka i został ranny podczas bitwy o Górę Św. Anny. Wcześniej, jako podoficer saperów, uczestniczył również w wojnie polsko - bolszewickiej. Adam Zemski, syn Piotra, ur. w 1885 r., był bratankiem mojego pradziadka Stanisława Zemskiego. Adam był powstańcem wielkopolskim, żołnierzem

batalionu ostrzeszowskiego, poległ dnia 8 lutego 1919 r. w potyczce w m. Dobra koło Rogaszyc. Pochowany został na cmentarzu parafialnym w Ostrzeszowie przy pomniku Powstańców Wielkopolskich. Andrzej Połomski, szwagier mojej babci Marii Niesobskiej, jako powstaniec był dowódcą obsługi karabinu maszynowego w 1. kompanii batalionu ostrzeszowskiego. Po powstaniu uczestniczył w wojnie polsko - bolszewickiej w szeregach 70 Pułku Piechoty Władysław Czwordon, również szwagier mojej babci Marii jako powstaniec był żołnierzem 1. kompanii batalionu ostrzeszowskiego i członkiem miejscowej Rady Żołnierskiej. Uczestniczył w walkach i został ranny pod Świbą k. Kępna. Pradziadek mój ze strony

mamy, Szczepan Feige, po I wojnie światowej powrócił z rodziną do ukochanego Ostrzeszowa i przystąpił do Powstania Wielkopolskiego. Był żołnierzem batalionu ostrzeszowskiego, zweryfikowanym w Archiwum Tow. Badań nad historią Powstań Wlkp. p .l. 18786, data 3.09.1936 l. bież. 11302, pełnił funkcję ordynansa konnego.

Przyrodni brat pradziadka to Walenty Lipiński, który również służył w powstaniu. Był dowódcą pododdziału w batalionie ostrzeszowskim. Od 14 lutego 1919 r. walczył w składzie 12 pułku strzelców wielkopolskich, następnie w 70 pułku piechoty. Uczestniczył w wojnie polsko - bolszewickiej, podczas której został wzięty do niewoli radzieckiej we wrześniu 1920 r. Zwolniony, nadal służył w 70 pułku piechoty. Spokrewniony z rodziną mojej żony Mirosławy Stanisław Majorek, syn Wawrzyńca, jako powstaniec wielkopolski przynależał do 62 pp. W okresie II wojny światowej uwięziony został przez Niemców w obozie wojskowym na Węgrzech. Stanisław był porucznikiem Wojska Polskiego. Inny krewny rodziny żony to Wojciech Pawłowski, który również był powstańcem i przynależał do 60 pp. Wojciech był zawodowym wojskowym i został zgładzony w KL Auschwitz w okresie II wojny światowej. Kolejny powstaniec to Józef Góra, urodzony w 1892 r. w Bledzianowie. Od 20.11.1918 r. do 13.08.1919 r. pełnił



foto Piotr Kosmala

służbę jako ochotnik w Straży Ludowej w Bledzianowie. Był członkiem ostrzeszowskiego koła Związku Powstańców Wielkopolskich z 1918/19 r. w Poznaniu. Franciszek Stefański ur. w 1893 r. w Biskupicach Zabarycznych podczas I wojny św. był dwukrotnie ranny w nogę i plecy. W dniu 30.11.1918 r. wstąpił do Straży Ludowej w Ostrzeszowie. Na polecenie ówczesnego Komendanta A.W. Wodniakowskiego werbował ochotników do powstania spośród powracających z frontu żołnierzy, przeważnie zamieszkałych w miejscowościach Marydofy, Rudunki, Korpysy. Wszyscy przystąpili ochotniczo w Ostrzeszowie do powstania z dniem 14 stycznia 1919 r. Stefański brał udział w walkach z bronią w ręku w miejscowościach Kobyla Góra, Kochłowy, Turze, Torzeniec, Rudniczysko, Szklarka, Teklinów, Mirków i Domanin. Do czasu zorganizowania oddziałów powstańczych w plutony i kompanie pan

Franciszek dowodził drużynami, a następnie plutonem po wyznaczeniu go na szefa 10 kompanii 12p. Strz. Wlkp., później w 70 pp. Podczas powstania dowódcą 10 kompanii był ppor. Jerchel z Ostrzeszowa. Pod wsią Świba Franciszek zdobył ze swoim plutonem posterunek niemiecki z załogą dwóch żołnierzy oraz ciężki karabin maszynowy z 1800 szt. naboju do tegoż karabinu. Ujęty został w ewidencji Biura Historycznego DOK VII w Poznaniu pod nr 9061. Był podporucznikiem.

Powyższe informacje dają pewne wyobrażenie o naszych rodzinach, których protoplaści byli w różnych okresach żołnierzami walki o niepodległość Polski, stali na straży Jej granic, jak również poprzez pracę organiczną kształtowali i budowali zręby odrodzonej polskiej państwowości. **Niech te fakty historii upamiętniają Ich bohaterskie czyny. Jesteśmy Im wdzięczni. Zarówno ja, jak i moja rodzina jesteśmy bardzo z Nich dumni.**

Ostrzeszowskie i grabowskie stemple cenzury z okresu Powstania Wielkopolskiego 1919- 1920 Próba uszeregowania wg typów i czasu stosowania

Po wybuchu Powstania Wielkopolskiego ruch wyzwolenieńczy z Poznania przeniósł się na prowincję. W dniu 6 stycznia 1919 r. powstanie objęło powiat ostrzeszowski.

W mieście władza przeszła z rąk Rad Robotniczo – Żołnierskich w ręce Rady Ludowej. Na dowódcę zorganizowanego południowego frontu wielkopolskiego Rada powołała kapitana (później pułkownika) Stanisława Thiela z Doruchowa. Drobne oddziały powstańcze powstały też w Grabowie i Mikstacie. W okresie kilku dni po wyzwoleniu Ostrowa wyzwoliły się miasta południowej Wielkopolski i niebawem ustaliła się linia frontu południowego. Przebiegała ona na wysokości Ostrzeszowa, Odolanowa, Sulmierzyc i Zdun koło Krotoszyna. Przez pierwsze tygodnie najsłabiej był obsadzony przez Polaków odcinek ostrzeszowski. Dlatego Niemcy zajęli wieś i dwór Ligotę, przez co zaczęli bezpośrednio zagrażać Kobyłej Górze i Ostrzeszowowi. Podjęto decyzję o wyparciu Niemców z tego terenu. Uderzenie przygotowano na 15 stycznia 1919 r. Ataku mieli dokonać powstańcy ze Skalmierzyc i Pleszewa. Do Ostrzeszowa udało się 80 powstańców pod dowództwem Józefa Idziora. Zgodnie z wcześniejszymi planami, zaatakowano wroga zajmującego dwór i wieś Ligotę pod Kobylą Górą.



Grób Stanisława Banasiaka i pułkownika Stanisława Thiela



Dowodził Feliks Pamin z Pleszewa. Wieś i dwór zdobyto prawie jednym skokiem. W ataku na dwór zginął Stanisław Banasiak z Leziona, trafiony w brzuch niemieckim kulomiotem, a podczas patrolu zginął Stanisław Bąk ze Skalmierzyc, zastrzelony przez niemieckiego oficera. Wśród dziewięciu rannych, sześciu było z kompanii skalmierzyckiej. Jeszcze dwukrotnie przebywała kompania skalmierzycka na odcinku ostrzeszowskim, gdzie powstańcy zajmowali czterema sekcjami Kobylą Górę, dwiema Dąbrowę i dalszymi dwiema Szklarkę Myślniewską. Oddziały powstańcze zajęły front od Antonina do Tokarzewa i Doruchowa. Linia frontu po potyczkach pod Ligotą i Parzynowem oraz

po odparciu ataków na Rogaszyce i Doruchów przesuwawała się stopniowo na południe i około połowy lutego 1919 r. osiągnęła linię Rzetnia – Turze – Myjomice – Ostrowiec – Kierzno – Teklinów. W dniach 16 i 17 lutego 1919 r. powstańcy zajęli miejscowości Korzeń i Kliny, zbliżono się do Kępna na 4 – 6 km. Po zawarciu w rozejmu w Trewirze Niemcy zostały zobowiązane do zaprzestania walk z powstańcami. Traktat Wersalski w dniu 28 VI 1919 r. ustalił nowe granice Polski. Na jego mocy wojsko polskie pod dowództwem Stanisława Thiela w dniu 17 stycznia 1920 r. wkroczyło do Kępna, w dniach następnych zajęto Bralin i Rychtal.

W Ostrzeszowie cenzura pocztowa i wojskowa wprowadzona została już w lutym 1919 r. (6 typów stempli cenzury), ponadto cenzury korespondencji dokonywała też poczta w Grabowie nad Prosną (2 typy stempli cenzury). Szczególne położenie Ostrzeszowa – linia oddzielająca siły powstańcze od Niemców przebiegała kilka kilometrów na południe od miasta - powodowało, że ostatnie zastosowanie cenzury znane jest na przesyłkach z początku 1920 r.

Cenzura w czasie Powstania Wielkopolskiego

Cenzurowano

Pierwszy stempel stosowany przez władze powstańcze od lutego 1919 r. Znane odbicie na przesyłkach w kolorze fioletowym i czarnym tylko z lutego i marca 1919 r. Datownik pocztowy jeszcze z nazwą Schildberg.



Cenz, Kontr. poczty, Ostrzeszów

Stempel dwuwierszowy w ramce. Znane odbicie na przesyłkach z okresu od marca do lipca 1919 r. Stempel odbijany w kolorze fioletowym i czarnym. Najczęściej znane jest stosowanie stempla mocno zużytego z czytelnym wierszem pierwszym Cenz, i rozmażanymi wyrazami w wierszu drugim (Kontr. poczty, Cenzura Ostrzeszów). Stempel dwuwierszowy odbijany w kolorze czerwonym i fioletowym.

Znane zastosowanie stempla pochodzi z okresu od VI do XII 1919 r. Datownik pocztowy już z nazwą Ostrzeszów. Stempel dwuwierszowy odbijany w kolorze czerwonym i fioletowym.



Cenzura Ostrzeszów

Stempel dwuwierszowy w ramce odbijany w kolorze czarnym. Znane zastosowanie stempla na przesyłkach pochodzi z okresu od VI do VIII 1919 r. oraz z przełomu 1919/20 r. (30 XII 1919 i 3 I 1920).

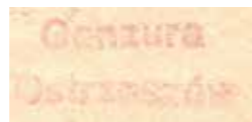
Wojskowa Cenzura Ostrzeszów

Stempel okrągły dwuobraczkowy odbijany w kolorze czarnym i czerwonym. Znane zastosowanie stempla pochodzi z lipca i sierpnia 1919. Stempel jednowierszowy odbijany na przesyłkach w kolorze fioletowym.

CENZUROWANO Kontr. Poczty *Grabow*

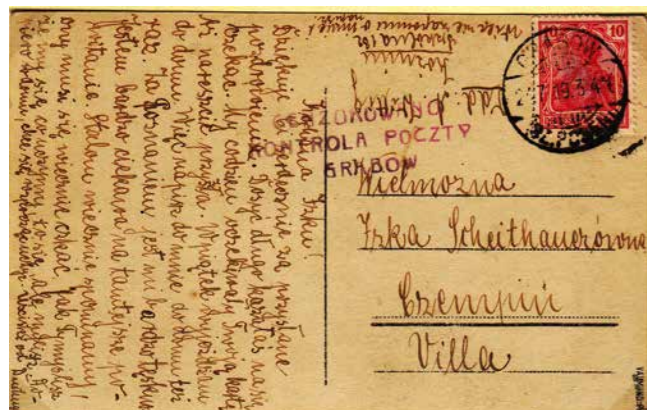
Na przesyłce z Grabowa do Ostrzeszowa (Schildberg) z 20 marca 1919 r. stempel dwuwierszowy cenzury w kolorze fioletowym. Stosowany w marcu 1919 r.





CENZUROWANO KONTROLA POCZTY GRABÓW

Na kartkach z Grabowa z 26 czerwca i 24 lipca 1919 r. trzywierszowy stempel cenzury w kolorze fioletowym. Znane zastosowanie stempla cenzury z czerwca i lipca 1919 r.



AUTOR: MAREK BANASIAK

RZECZNIK POLSKI I POLAKÓW

Ignacy Jan Paderewski osiągnął szczyty jako pianista. Jako kompozytor pozostawił po sobie wiele dzieł, które przetrwały do dziś w repertuarze koncertowym. W ślad za sukcesami w dziedzinie sztuki i dzięki innym talentom składającym się na jego wybitną osobowość wszedł do świata polityki, by również i tu odnosić sukcesy, mimo że nie szczędzono mu czasem przykrości. Jak pisał Marian Marek Drozdowski:

Do polityki odnosił się z pozycji artysty, zwracając uwagę na jej moralny sens, formę, styl, język. Był świadomym dziedzicem romantycznej idei niepodległości Polski w dawnych granicach Rzeczypospolitej.

Miarą jego niezwykłych talentów pozostaje fakt, że potrafił pogodzić i połączyć dziedziny tak bardzo różne: będącą domeną interesu politykę z całkowicie bezinteresowną wielką sztuką, dziejącą się w sferze marzeń i najbardziej wyrafinowanych, delikatnych obszarów ludzkiej wrażliwości. Umiejętność łączenia ze sobą tak odległych sfer Paderewski nazywał „zmysłem dobra”, dzięki któremu artyzm i polityka osiągały doskonałość owej jedni. Prawdą jest też i to, że szorstka, a niekiedy i brutalna polityka w aurze artyzmu zyskiwała jedyny i właściwy tylko Paderewskiemu wymiar.

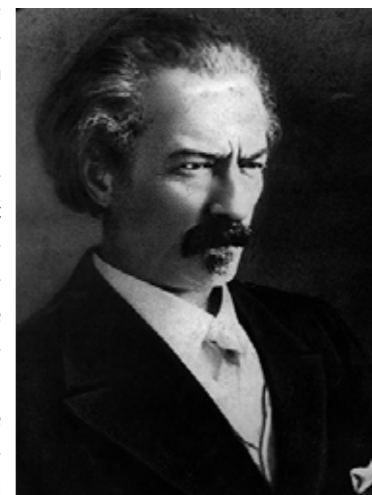
Osiągnąwszy bezprecedensowy sukces na polu sztuki, mógł Paderewski wiele uczynić dla ojczyzny i swoich rodaków, szeroko rozwijając działalność społeczną, polityczną, charytatywną i filantropijną. Od momentu, gdy jako pianista uzyskał sławę prawdziwie światową, jego koncerty przeradzały się w wielkie manifestacje polskości, dając światu do zrozumienia, że na mapie politycznej jest naród, któremu należy się niepodległość. Jako genialny interpretator dzieł Chopina językiem sztuki „przemawiał” w imię Polski i jej dążeń niepodległościowych. Jak napisał Andrzej Piber:

Był Paderewski patriotą niezłomnym, miłującym głęboko bohaterską przeszłość narodu, czynnym świadkiem trudnych i tragicznych zmagania Polaków o przetrwanie i o wolność. Za swój naturalny obowiązek uważał niesienie pomocy rodakom dotkniętym nieszczęściem, cierpieniem, nędzą i głodem. Jego działalność społeczna niepostrzeżenie przekształcała się w działalność polityczną. Został politykiem, choć za polityka się nie uważał, a działalność polityczną wielce ułatwiły mu sukcesy artystyczne. Zwycięstwu sprawy Ojczyzny poświęcił swój talent, majątek, pozycję w świecie. Był jednym z najbardziej wytrwałych i uznanych rzeczników Polski.

Był bohaterem sztuki, a jako artysta o wielkim i powszechnym poważaniu mógł stać się również bohaterem ojczyzny.

Testament Paderewskiego

Paderewski – pianista i kompozytor – znalazł trwałe miejsce w historii muzyki. W dziedzinie pianistyki, w jej wielkiej romantycznej tradycji światowej jest to miejsce naczelné; w przypadku kompozycji pozostaje ono znaczącym osiągnięciem muzyki polskiej doby postchopinowskiej. Częścią artystycznego testamentu Paderewskiego są również Dzieła wszystkie Fryderyka Chopina wydane pod jego redakcją.



Testament polityczny natomiast, w którym na najważniejszym miejscu znajduje się sprawa odzyskania niepodległości, dziś stał się domeną historyków i politologów, których publicystyczno-naukowy dyskurs zaowocował pokaźną liczbą publikacji.

W 1930 roku Ignacy Jan Paderewski sporządził testament, w którym zapisał między innymi:

Wszystkie dzieła sztuki znajdujące się w domu moim [Riond-Bosson] – zbiory chińskie, pamiątki, dyplomy, adresy, fotografie osób wybitnych zapisuję Muzeum Narodowemu w Warszawie z warunkiem, iż przeznaczy na nie osobny pokój. Fortepian koncertowy Steinway jeden jest tylko moją własnością, rękopisy muzyczne oraz partytury przekazuję Konserwatorium Muzycznemu w Warszawie (...). Wszystkich, którym niechcący i niesłusznie sprawiłem przykrość lub też ich obraziłem mimowolnie – pokornie przepraszam, przyjacielom serdecznie wdzięczny, do wrogów nie mam żalu. Krzywdy doznane, a doznałem ich wielu, po chrześcijańsku przebaczam. Nie mogę tylko przebaczyć tym pysznym i nikczemnym, co myśląc jedynie o korzyściach osobistych i wywyższeniu własnym, prowadzili i prowadzą Ojczyznę do zguby, a Naród do upodlenia.

W miesiąc po śmierci Paderewskiego otwarto w Nowym Jorku pierwszą wystawę pamiątek będących w posiadaniu siostry zmarłego, Antoniny. Następnie trafiły one do Muzeum Związku Narodowego w Chicago. Willa Riond-Bosson dziś już nie istnieje. Po wojnie ją sprzedano, a w latach 60. zburzono, przygotowując teren pod budowę autostrady.

Jan Popis
krytyk muzyczny, muzykolog

www.lazienki-krolewskie.pl/pl/edukacja/baza-wiedzy/
ignacy-jan-paderewski-bohater-sztuki-i-ojczyzny

Szanowni Mieszkańcy Miasta i Gminy Ostrzeszów!

Rok 2018 jest rokiem **Jubileuszu 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości** oraz wybuchu zwycięskiego **Powstania Wielkopolskiego**, w którym mieszkańcy ostrzeszowskiej ziemi zapisali przepiękną kartę. To bardzo ważne rocznice w dziejach naszej Ojczyzny, świadczące o nieugiętej postawie Polaków, którzy przez 123 lata niewoli bezustannie próbowali odzyskać niepodległość zarówno poprzez wysiłek zbrojny, dzieła swoich wybitnych twórców, jak i organiczną pracę. Wysiłki te przyniosły skutek wraz z zakończeniem I wojny światowej.

Ostrzeszów jest bardzo mocno przywiązany do swej historii i tradycji, głęboko zakorzenionych w polskości. W nocy z 10 na 11 listopada 1918 r. tworzyły się tutaj, podobnie jak w całym kraju, załążki polskiej władzy. Ostrzeszowianie rozbrajali pruskich żandarmów i żołnierzy w mieście oraz na stacji kolejowej, zabierając broń, a z ratusza i poczty usunięto pruskie orły. Następnego dnia nad Ostrzeszowem załopotały już biało – czerwone flagi. Później nastąpił powstańczy zryw, którego legendarną postacią był **gen. Stanisław Thiel, dowódca frontu południowego Powstania Wielkopolskiego**.

Trzeba było jeszcze złożyć ofiarę krwi podczas II wojny światowej. Wielu było bohaterów walczących za polską ziemię i polską mowę. Wśród nich można wymienić poległego pod Monte Cassino Walerego Gorgolewskiego, którego ostatnie słowa brzmiały „Niech żyje Polska”, czy też członkinię Szarych Szeregów - Marię Kurzawską „Ankę”, poległą w Powstaniu Warszawskim. Ostrzeszowianie byli także wśród ofiar zbrodni katyńskiej, co upamiętnia m.in. **obelisk Golgoty Wschodu**, znajdujący się obok kościoła farnego. Tragiczny bilans najstraszliwszej z wojen zamknęła dekonspiracja bunkra na Wygodzie Tokarskiej oraz „Krwawa Sobota”.

Ostrzeszów od lat jest miejscem, gdzie obchodzi się z największą czcią patriotyczne wydarzenia. Samorząd współpracuje w ich organizacji z wieloma organizacjami i środowiskami, które są inicjatorami tych przedsięwzięć, a kolejne rocznice charakteryzują się zawsze się piękną i ciekawą oprawą.

Szanowni Państwo! Rok 2018 jest rokiem radości i dumy z naszej wspaniałej Ojczyzny. Moim pragnieniem jest, aby wszyscy ostrzeszowianie aktywnie włączyli się w to wyjątkowe święto, aby Rok Niepodległości trwale zapisał się w świadomości mieszkańców ostrzeszowskiej ziemi. W imieniu samorządu Miasta i Gminy Ostrzeszów zapraszam Państwa do wzięcia udziału w patriotycznych przedsięwzięciach upamiętniających 100-lecie odzyskania niepodległości przez naszą Ojczyznę.

**NIECHAJ POLSKA W NAS „WYBUCHNIE”, JAK PISAŁA PRASA
100 LAT TEMU, NIECH ZAOWOCUJE RADOŚCIĄ I UNIESIENIEM
WSZYSTKICH NASZYCH SERC!**

Z przemówienia Mariusza Witka - Burmistrza Miasta i Gminy Ostrzeszów, wygłoszonego 11 czerwca 2018 r. podczas inauguracji uroczystej XLIV Sesji Rady Miejskiej, podczas której nastąpiło uroczyste odświeżenie tablicy pamiątkowej ku czci gen. Stanisława Thiela.

